

Sygn. akt III AUa 12/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Antonina Grymel (spr.)
Sędziowie	SSA Gabriela Pietrzyk - Cyrbus SSA Lena Jachimowska
Protokolant	Michał Eksterowicz

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2018 r. w Katowicach

sprawy z odwołania J. Ż. (J. Ż.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o zwrot nienależnie pobranych świadczeń

na skutek apelacji ubezpieczonego J. Ż.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach

z dnia 24 października 2017 r. sygn. akt XI U 461/17

1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego o tyle, że stwierdza, iż ubezpieczony J. Ż. nie jest zobowiązany do zwrotu odsetek za okres od 16 października 2014 r. do 23 lutego 2017 r.,

2. oddala apelację w pozostałym zakresie.

/-/SSA G. Pietrzyk - Cyrbus /-/SSA A. Grymel /-/SSA L. Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 12/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 lutego 2017r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zobowiązał J. Ż. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 sierpnia 2014r. do 28 lutego 2015r. w kwocie 14.922,60 zł i odsetek za okres od 16 października 2014r. do 23 lutego 2017r., tj. do dnia wydania decyzji, w kwocie 2.455,50 zł.

W uzasadnieniu wskazano, iż w dniu 26 sierpnia 2014r. ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie emerytury, w którym oświadczył, iż nie pozostaje w stosunku pracy, w związku z czym podjęto wypłatę świadczenia od miesiąca złożenia wniosku, tj. od 1 sierpnia 2014r. W dniu 19 stycznia 2017r. złożył wniosek o ponowne ustalenie kapitału początkowego, do którego dołączył świadectwo pracy za okres zatrudnienia w Z.U.H. "K." od 2 stycznia 2011r. do 28 lutego 2015r. W wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego ustalono, iż podlegał ubezpieczeniu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę od 2 stycznia 2011r. do 28 lutego 2015r., a tym samym kontynuował zatrudnienie przed dniem nabycia prawa do emerytury.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany poprzez przyznanie mu prawa do niezwracania świadczeń pobranych z tytułu emerytury, uznanych za nienależne podnosząc, iż w spornym okresie od 1 sierpnia 2014r. do 28 lutego 2015r. był zatrudniony "na czarno", czyli bezumownie, w związku z czym nie mógł we wniosku emerytalnym zeznać, iż jest w stosunku pracy, ani go rozwiązać, bo nie istniał do czasu wyroku sądu, który zapadł 21 miesięcy po dacie złożenia wniosku.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania powołując się na okoliczności przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 24 października 2017r. oddalił odwołanie.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, iż J. Ż. w okresie od 2 stycznia 2011r. do 28 lutego 2015r. wykonywał za wynagrodzeniem tzw. "pracę na czarno" na rzecz Zakładu Usługowo - Handlowego (...) w R. J. K. (... K.). Była to praca wykonywana na stoisku w markecie w C., polegająca na dorabianiu kluczy, sprzedaży drobnych towarów, takich jak kłódki oraz wykonywaniu kserokopii dokumentów, odbywająca się siedem dni w tygodniu, od 9.00 do 21.00. Odwołujący nie chciał być zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Dopiero w marcu 2015r. strony zawarły pisemną umowę o pracę na czas określony do lipca 2015r.

W dniu 26 sierpnia 2014r. ubezpieczony złożył wniosek o ustalenie prawa do emerytury, w którym wskazał, że nie pozostaje w stosunku pracy, po rozpatrzeniu którego organ rentowy przyznał mu prawo do świadczenia decyzją z dnia 8 października 2014r., podejmując jego wypłatę od dnia 1 sierpnia 2014r., tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym złożono wniosek.

Sąd I instancji podał także, iż w dniu 17 sierpnia 2015r. ubezpieczony wniósł pozew o ustalenie istnienia stosunku pracy. W pierwszym punkcie wyroku z dnia 28 kwietnia 2016r., w sprawie sygn. akt VII P 423/15, Sąd Rejonowy w Częstochowie ustalił, że w okresie od 2 stycznia 2011r. do 28 lutego 2015r. powoda J. Ż. oraz pozwana J. K. (...) K. w R. łączył stosunek pracy. Apelacja pozwanej od powyższego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 13 października 2016r. w sprawie sygn. akt

IV Pa 116/16. Wyrok stał się prawomocny z dniem 13 października 2016r., w związku z czym odwołującemu w dniu 14 stycznia 2017r. wystawiono świadectwo pracy za okres zatrudnienia w (...) K. od 2 stycznia 2011r. do 28 lutego 2015r., w którym wskazano, iż był zatrudniony na stanowisku ślusarza - sprzedawcy w wymiarze pełnego etatu.

W dniu 19 stycznia 2017r. J. Ż. złożył wniosek o ponowne ustalenie kapitału początkowego, do którego załączył świadectwo pracy z dnia 14 stycznia 2017r. Organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające, w wyniku którego ustalono, że ubezpieczony w powyższym okresie pozostawał w stosunku pracy oraz podlegał z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, a tym samym kontynuował zatrudnienie, w efekcie czego powstała nadpłata świadczenia.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika również, iż ubezpieczony został pouczony co do niemożności kontynuowania zatrudnienia w wypadku rozpoczęcia wypłaty emerytury oraz był świadomy, że świadczy pracę bez pisemnej umowy o pracę, czemu nie zaprzeczał. We wniosku o emeryturę nie ujawnił, że świadczy pracę, gdyż - jak wskazał - nie był w stanie tego udowodnić i stwierdzić, że

z J. K. Zakład Usługowo - Handlowy (...) w R. łączył go stosunek pracy. W ocenie ubezpieczonego, nie miał świadomości, iż w okresie spornym pozostawał w stosunku pracy, wobec czego nie jest zobowiązany do zwrotu świadczenia po myśli art. art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Przechodząc do rozważań Sąd Okręgowy wskazał, iż po myśli art. 138 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017r., poz. 1383) osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenia uważa się:

1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń
w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona
o braku prawa do ich pobierania;

2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

Sąd podał również, iż stosownie do art. 103a powołanej ustawy prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z treści przytoczonych przepisów wynika, że w celu rozpoczęcia wypłaty świadczenia emerytalnego przez organ rentowy ubezpieczony zobowiązany był do rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą.

Sąd I instancji stwierdził nadto, iż zgodnie z art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Do podstawowych cech stosunku pracy zalicza się zatem przede wszystkim: dobrowolność wykonywania pracy, osobisty charakter wykonywania pracy, świadczenie pracy na rzecz pracodawcy, odpłatność oraz podporządkowanie pracownika pracodawcy.

Zgodnie z art. 29 § 1 i 2 k.p. - w brzmieniu z okresu spornego - umowę o pracę zawiera się na piśmie. Jeżeli umowa o pracę nie została zawarta z zachowaniem formy pisemnej, pracodawca powinien, najpóźniej w dniu rozpoczęcia pracy przez pracownika, potwierdzić pracownikowi na piśmie ustalenia co do stron umowy, rodzaju umowy oraz jej warunków. Umowa o pracę określa strony umowy, rodzaj umowy, datę jej zawarcia oraz warunki pracy i płacy, w szczególności:

1) rodzaj pracy;

2) miejsce wykonywania pracy;

- 3) wynagrodzenie za pracę odpowiadające rodzajowi pracy, ze wskazaniem składników wynagrodzenia;
- 4) wymiar czasu pracy;
- 5) termin rozpoczęcia pracy.

Wykonywanie pracy bez pisemnej umowy oraz bez opłacania obowiązkowych składek na fundusze obsługiwane przez ZUS (tzw. "praca na czarno") nie oznacza, że w okresie wykonywania takiej pracy dana osoba nie jest pracownikiem i nie pozostaje w stosunku pracy, o ile stosunek łączący obie strony posiada wszystkie wskazane wyżej konstytutywne cechy stosunku pracy. Ustaleniu tego służy roszczenie o ustalenie istnienia stosunku pracy wywodzone z art. 189 k.p.c., który stanowi, iż powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Sąd I instancji podkreślił, iż Sąd Rejonowy w Częstochowie na żądanie ubezpieczonego ustalił, że stosunek prawny łączący J. Ż. oraz pozwaną J. K. (...) K. w R. w okresie od 2 stycznia 2011r. do 28 lutego 2015r. posiadał wszystkie konieczne cechy stosunku pracy, tj., że pomiędzy stronami strony istniał stosunek pracy. Orzeczenie uprawomocniło się z dniem 13 października 2016r. w wyniku oddalenia apelacji pozwanej, a odwołujący otrzymał świadectwo pracy.

Sąd Okręgowy przypomniał jednocześnie, iż zgodnie z art. 364 § 1 k.p.c. prawomocne orzeczenie wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby, w związku z czym w przedmiotowej sprawie nie mógł czynić ustaleń w przedmiocie istnienia bądź nieistnienia stosunku pracy pomiędzy ubezpieczonym, a J. K. (...) K. w okresie od 2 stycznia 2011r. do 28 lutego 2015r., albowiem kwestia ta została już prawomocnie rozstrzygnięta i to zgodnie z żądaniem odwołującego.

Podkreślił przy tym, iż wyrok ustalający istnienie stosunku pracy ma charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny, co oznacza, że nie tworzy nowego stosunku prawnego, lecz jedynie stwierdza jego istnienie. Stosunek pracy pomiędzy stronami został nawiązany w dniu 2 stycznia 2011r. i trwał do 28 lutego 2015r., a jego istnienie zostało jedynie ustalone w toku postępowania. Sąd stwierdził zatem, że ubezpieczony świadczył pracę i kontynuował zatrudnienie po dniu 1 sierpnia 2014r., tj. po ustaleniu prawa do emerytury i rozpoczęciu wypłaty świadczenia, co oznacza, iż świadczenie zostało wypłacone pomimo zaistnienia okoliczności powodujących zawieszenie prawa do świadczenia na mocy art. 103a cytowanej ustawy.

Sąd Okręgowy zwrócił nadto uwagę, iż odwołujący, jak sam przyznał, wiedział, że pozostawanie w stosunku pracy powoduje zawieszenie prawa do emerytury. Niewiarygodne są przy tym jego twierdzenia co do braku świadomości pozostawania w stosunku pracy. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, J. Ż., po pierwsze, nie chciał zawrzeć pisemnej umowy o pracę, po drugie, miał świadomość świadczenia pracy "na czarno", a po trzecie - ostatecznie zawarł pisemną umowę o pracę, która nie wpłynęła na zakres jego dotychczasowych obowiązków, gdyż cały czas świadczył tę samą pracę.

Jeżeli ubezpieczony złożył ostatecznie pozew o ustalenie istnienia stosunku pracy, to wiedział albo co najmniej liczył się z możliwością pozostawania w stosunku pracy w spornym okresie. Co więcej, sam zeznał, że nie zaznaczył we wniosku emerytalnym, iż pozostaje w stosunku pracy ze względu na brak dowodów potwierdzających zatrudnienie, co również potwierdza, iż zdawał sobie sprawę, że zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 103a powyższej ustawy.

Skoro J. Ż. nie poinformował organu rentowego o fakcie pozostawania w stosunku pracy, pobierane w spornym okresie świadczenie

było zatem świadczeniem pobranym nienależnie (nadpłaconym), gdyż ubezpieczony był świadomy braku prawa do jego pobierania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy stwierdził, iż zaskarżona decyzja jest prawidłowa, a odwołujący jest zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

Jako całkowicie nietrafne Sąd uznał stanowisko pełnomocnika ubezpieczonego wyrażone w piśmie procesowym z dnia 10 października 2017r.,

iż nawet gdyby uznać, że świadczenie emerytalne zostało nadpłacone, na podstawie art. 409 k.c. obowiązek zwrotu pobranego świadczenia wygasł na skutek zużycia pobranej emerytury na codzienne potrzeby. Przepisy prawa materialnego zawarte w k.c. nie mogą mieć bowiem zastosowania do spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, ponieważ prawo materialne ubezpieczeń społecznych zostało wyczerpująco uregulowane w ustawach ustanawiających obecny system ubezpieczeń społecznych, tj. w ustawie z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017r., poz. 1778) oraz we wspomnianej ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Niezależnie od powyższego Sąd podniósł także, iż nawet gdyby w przypadku przedmiotowej sprawy art. 409 k.c. mógł znaleźć zastosowanie i tak nie sposób przyjąć, aby ubezpieczony zużył korzyść w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Wyłączenie obowiązku zwrotu korzyści dotyczy jedynie bezproduktywnego zużycia lub utraty tej korzyści. Wskutek zużycia korzyści nie może zatem dojść do jakiegokolwiek wzbogacenia (zwiększenia aktywów lub zmniejszenia pasywów)

w majątku tego, kto korzyść uzyskał, co nie miało miejsca w przedmiotowej sprawie, gdyż nadpłacone świadczenie było zużywane na zaspokojenie potrzeb ubezpieczonego. Ponadto, okoliczności faktyczne sprawy wskazują na to, że odwołujący winien liczyć się z możliwością zwrotu nadpłaconego świadczenia.

Podsumowując Sąd Okręgowy stwierdzając, iż J. Ź. od 1 sierpnia 2014r. do 28 lutego 2015r. pozostawał w stosunku pracy i nie powiadomił organu rentowego o faktycznym kontynuowaniu zatrudnienia, przez co doszło do wypłaty nienależnego świadczenia, jego odwołanie, wobec braku podstaw do uwzględnienia, oddalił, stosownie do art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od przedstawionego orzeczenia wywiódł ubezpieczony, zaskarżając wyrok w całości.

Powołując się na zarzut:

I. naruszenia prawa materialnego, tj.:

a) art. 138 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że świadczenie nie było nienależnie pobrane z powodu braku jego świadomości co do nienależności świadczenia, a co za tym idzie, nie podlega ono zwrotowi;

b) art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do utrzymania w mocy skarżonej decyzji w części dotyczącej obowiązku zapłaty odsetek za okres od 16 października 2014r. w sytuacji, gdy prawidłowa wykładnia przepisu wskazuje na możliwość żądania odsetek dopiero od uprawomocnienia się decyzji;

II. naruszenia przepisów postępowania, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów, tj. dokonanie tej oceny w sposób naruszający zasady logiki

i doświadczenia życiowego co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych mających istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez:

i. bezpodstawne uznanie, że miał świadomość, iż świadczenie emerytalne jest mu nienależne, bowiem pozostaje w stosunku pracy, kiedy z prawidłowo ocenionego materiału dowodowego wynika, że nie miał takiej świadomości aż do dnia doręczenia mu skarżonej decyzji;

ii. bezpodstawne uznanie, że nie chciał zawarcia pisemnej umowy o pracę w oparciu jedynie o zeznania świadka J. K., które stały w sprzeczności z zebrany w sprawie pozostałym materiałem dowodowym, jak również z doświadczeniem życiowym;

(...). uznanie, że został skutecznie pouczony o braku prawa do pobierania świadczenia emerytalnego w sytuacji tzw. "pracy na czarno", gdy z materiału dowodowego wynika, że pouczenie takie nie miało miejsca;

b) art. 217 k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dodatkowego dowodu z jego przesłuchania w charakterze strony, po przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadka J. K. celem ustosunkowania się do wielu istotnych kwestii mających wpływ na treść orzeczenia, m.in. twierdzenia, że to on nie chciał zawarcia umowy o pracę i wolał wykonywać pracę "na czarno";

c) art. 224 k.p.c. poprzez nieudzielenie głosu stronie i zamknięcie rozprawy, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez chociażby brak możliwości odniesienia się do zeznań świadka K. K. oraz podsumowania i wskazania najważniejszych argumentów przemawiających za uznaniem odwołania;

d) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieprawidłowe sporządzenie uzasadnienia wyroku polegające na nieustosunkowaniu się do kwestii odsetek od pobranego świadczenia pomimo podnoszenia zarzutu, iż w skarżonej decyzji odsetki powinny być naliczone dopiero od dnia uprawomocnienia się decyzji, nie zaś od dnia 16 października 2014r., co uniemożliwia mu weryfikację motywów i stanowiska Sądu I instancji,

- skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania w całości i zmianę decyzji organu rentowego, z daleko idącej ostrożności procesowej wnosząc również o zmianę decyzji w części dotyczącej terminu, od którego naliczane są odsetki od świadczenia w ten sposób, że odsetki powinny być liczone od dnia uprawomocnienia się skarżonej decyzji, alternatywnie domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia przez

Sąd I instancji z pozostawieniem temu Sądowi kosztów postępowania, w każdym przypadku wnosząc o przeprowadzenie dowodu z jego przesłuchania na okoliczności wskazane w uzasadnieniu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego jedynie w części zasłużyła na uwzględnienie.

Spór w rozpatrywanej sprawie dotyczył obowiązku zwrotu przez J. Ż. emerytury pobranej za okres od 1 sierpnia 2014r. do 28 lutego 2015r.

Stosownie do treści prawidłowo powołanego przez Sąd I instancji art. 138 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017r., poz. 1383 ze zm.) - osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu.

Z kolei, po myśli ust. 2 powyższego przepisu za nienależnie pobrane świadczenia w jego rozumieniu uważa się tymczasem:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania;
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

Nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, iż szczególnie istotnym elementem regulacji przytoczonego wyżej przepisu art. 138 ust. 2 pkt 1 jest wymóg pouczenia osoby pobierającej świadczenia o braku prawa do ich pobierania. Obowiązek ten obciąża organ rentowy, zaś jego realizacja odbywa się na różne sposoby, wśród których rozpowszechnioną formę stanowi zamieszczanie szczegółowych pouczeń

na drukach wniosków o świadczenia, bądź decyzji organu rentowego, zwłaszcza przyznających świadczenia. Samo pouczenie powinno być wyczerpujące i zawierać informację o obowiązujących w dacie pouczenia zasadach zawieszalności prawa do świadczeń. Jednocześnie, pouczenie nie może być abstrakcyjne, obciążone brakiem konkretności, a w szczególności nie może odnosić się do hipotetycznych okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 20 kwietnia 1995r., III AUr 110/95, OSA 1997, z. 1, poz. 3). Pouczenie to może polegać na przytoczeniu przepisów określających okoliczności, których wystąpienie powoduje brak prawa do świadczenia, ale musi być na tyle zrozumiałe, aby ubezpieczony mógł je odnieść do własnej sytuacji (por. wyrok

Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2006r., I UK 161/05, OSNAPiUS 2007, nr 5-6, poz. 78). Jednocześnie, nie może odnosić się indywidualnie do pobierającego świadczenie, gdyż nie da się przewidzieć, które z różnorodnych okoliczności wystąpią u konkretnego świadczeniobiorcy. W tym sensie wystarczające jest przytoczenie przepisów określających te okoliczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2008r., I UK 394/07, LEX nr 494135 oraz z dnia 3 lutego 2016r., I UK 63/15, LEX nr 2050672). Konsekwencją braku tak rozumianego świadczenia jest niemożność nałożenia obowiązku zwrotu pobranego świadczenia.

Nie sposób jednocześnie pominąć, iż wedle art. 103a omawianej ustawy, prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy poza sporem pozostaje, iż we wniosku o emeryturę z dnia 26 sierpnia 2014r. skarżący podał, iż nie pozostaje w stosunku pracy.

W odniesieniu do powyższego wniosku organ rentowy decyzją z dnia 8 października 2014r. przyznał mu emeryturę w kwocie zaliczkowej od 1 sierpnia 2014r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, w pkt V.1 pouczenie zamieszczając informację, iż prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu

na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą,

na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego oraz bez względu na wiek tego emeryta (dotyczy osób pozostających w stosunku pracy, do których stosuje się polskie przepisy prawa pracy lub odpowiednie przepisy ustawodawstw państw członkowskich UE/EOG lub Szwajcarii lub innych państw, z którymi Polskę łączą umowy międzynarodowe w dziedzinie zabezpieczenia społecznego, o ile zastosowanie tych umów skutkuje zrównaniem nawiązywania, kontynuowania lub rozwiązywania stosunków pracy).

Tożsamą w swej treści informację zawarto także w pkt V.1 pouczenia decyzji z dnia 7 maja 2015r. o przeliczeniu emerytury w kwocie zaliczkowej od dnia

1 sierpnia 2014r., którą ustalono ostateczną wysokość świadczenia, jak też w pkt V.1 pouczenia w decyzji z dnia 8 lipca 2016r., którą - po wyjaśnieniu nieprawidłowości w rozliczeniach i okresach podlegania ubezpieczeniu przez Wydział Ubezpieczeń i Składek - z urzędu, przyznano ubezpieczonemu emeryturę od 1 sierpnia 2014r., tj. od daty, od której przyznano świadczenie.

Faktem jest również, iż w ustalonej w decyzji z dnia 8 października 2014r. dacie nabycia prawa do emerytury, tj. w dniu 1 sierpnia 2014r. J. Ż.

istotnie pozostawał w trwającym nieprzerwanie od 2 stycznia 2011r. stosunku pracy łączącym go z J. K., który wprawdzie w dacie zawarcia umowy o pracę nie został potwierdzony na piśmie, nie budził jednak jakichkolwiek wątpliwości samego skarżącego, skoro w dniu 17 sierpnia 2015r. wystąpił do Sądu Rejonowego - Sądu Pracy w Częstochowie domagając się m.in. ustalenia stosunku pracy w okresie od 2 stycznia 2011r. do 28 lutego 2015r., które to żądanie zostało uwzględnione prawomocnym wyrokiem tegoż Sądu z dnia 28 kwietnia 2016r. w sprawie sygn. akt VII P 423/15.

Powoływanie się zatem przez odwołującego na brak świadomości, iż emerytura wypłacona mu za okres od 1 sierpnia 2014r. do 28 lutego 2015r. stanowi świadczenie nienależnie pobrane, zdaniem Sądu Apelacyjnego, uznać należy jako całkowicie chybione, czyniąc jednocześnie zaskarżoną decyzję zobowiązującą go do zwrotu przedmiotowego świadczenia, prawidłową.

Pobrana przez odwołującego za sporny okres emerytura, została bowiem nie tylko wypłacona mimo zaistnienia okoliczności powodujących zawieszenie prawa do świadczenia (art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych), o czym został prawidłowo pouczony, lecz także wskutek świadomego wprowadzenia przez niego organu rentowego w błąd, a to wobec podania we wniosku o emeryturę, iż nie pozostaje w stosunku pracy, choć faktycznie nieprzerwanie od 2 stycznia 2011r. wykonywał pracę na rzecz tego samego pracodawcy - J. K..

Tym samym nie można podzielić zarzucanego przez niego naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c., zwłaszcza, iż przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego,

nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowych. Jeżeli natomiast z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena ta nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może wszak polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej oceny materiału dowodowego, chociażby wersja przedstawiona przez skarżącego była równie prawdopodobna jak ta, którą przyjęto za udowodnioną (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004r., II CK 369/03, LEX nr 174131).

Podobnie, brak także podstaw do uwzględnienia zarzutu ubezpieczonego odnośnie naruszenia przez Sąd Okręgowy pozostałych, wskazywanych przepisów prawa procesowego.

Skarżący pomija bowiem, iż przewidziany w art. 299 k.p.c. subsydiarny dowód z przesłuchania stron ma charakter wyjątkowy, wykorzystywany gdy w świetle oceny sądu, opartej na całokształcie okoliczności sprawy, brak jest w ogóle innych środków dowodowych albo gdy istniejące okazały się niewystarczające do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009r., I PK 19/09, LEX nr 519171).

W omawianej sprawie Sąd I instancji zgromadził tymczasem niezbędny materiał dowodowy, na podstawie którego poczynił prawidłowe - przedstawione wyżej, ustalenia faktyczne wystarczające dla jej rozstrzygnięcia, wobec czego

również Sąd Apelacyjny odmówił uwzględnienia zawartego w apelacji wniosku dotyczącego dowodu z przesłuchania odwołującego.

Podkreślić przy tym należy, iż wbrew twierdzeniom apelującego, okoliczność, iż w 2011r. nie był on zainteresowany zawarciem pisemnej umowy o pracę, wynika nie tylko z zeznań świadka J. K.. Podczas przesłuchania w charakterze strony przez Sąd Rejonowy w Częstochowie w sprawie sygn. akt VII P 423/15 na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2016r. sam J. Ż. podał bowiem, iż "chcąc zwiększyć swoje szanse na uzyskanie tej pracy powiedział, że może pracować bez umowy" (por. k. 129v akt sygn. VII P 423/15).

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia art. 224 k.p.c. zaznaczyć wypada, iż przed zamknięciem rozprawy pełnomocnik odwołującego nie zgłosił dalszych wniosków dowodowych, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko.

Nadto, nie wytrzymuje też krytyki zarzut dotyczący naruszenia art. 328

§ 2 k.p.c., choć w tym zakresie stwierdzić trzeba, iż jakkolwiek za prawidłową uznać należy decyzję zobowiązującą skarżącego do zwrotu nienależnie pobranej emerytury za okres od 1 sierpnia 2014r. do 28 lutego 2015r., o tyle nie można owej decyzji ocenić jako trafną również w części zobowiązującej go do zwrotu przedmiotowego świadczenia wraz z odsetkami za okres od 16 października 2014r. 23 lutego 2017r., tj. do dnia wydania zaskarżonej decyzji.

W tej kwestii Sąd Apelacyjny w pełni podziela bowiem pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2010r. (I UK 210/09, LEX nr 585713),

w uzasadnieniu którego stwierdzono, iż podmiotowy aspekt uznania świadczenia za nienależne - świadomość pobierania świadczenia, które zostało uzyskane w sposób niezgodny z prawem - nie przesądza o tym, kiedy świadczenie jako nienależne

w sensie prawnym, objęte jest obowiązkiem jego zwrotu. Owa świadomość jest

jedną z przesłanek uznania świadczenia za nienależne, lecz jej istnienie nie sprawia, że świadczenie z ubezpieczenia społecznego jako nienależne podlega zwrotowi

w dacie wypłaty. Można jedynie powiedzieć, że świadczenie uzyskane w takich okolicznościach nigdy nie należało się, a zatem w tym sensie "było nienależne"

i "uważa się" je za nienależne zgodnie z art. 138 ust. 2 powołanej ustawy.

Sąd Najwyższy przypomniał także, iż świadczenia z ubezpieczeń społecznych

są przyznawane w drodze decyzji administracyjnych i na podstawie decyzji administracyjnych są wypłacane.

Nie można zatem utrzymywać, że świadczenia wypłacone na podstawie pozostającej w obrocie prawnym decyzji administracyjnej jako nienależne, podlegały zwrotowi w dacie wypłaty, choćby przesłanki przyznania świadczenia w rzeczywistości nie istniały lub odpadły. Świadczenia w myśl cytowanego wyżej przepisu art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jak i art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998r.

o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017r., poz. 1778 ze zm.) uważane za nienależne podlegają zwrotowi dopiero wtedy, gdy organ rentowy wyda stosowną decyzję administracyjną. Pogląd ten wzmocnia treść art. 84 ust. 4

i ust. 7 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w których użyte zostały sformułowania "kwoty nienależnie pobranych świadczeń ustalone prawomocną decyzją" (ust. 4) oraz "uprawomocnienie się decyzji ustalającej te należności" (ust. 7). Zaistnienie okoliczności powodujących utratę prawa do świadczenia jest jedynie jedną z przesłanek wydania decyzji. Organ rentowy jest przy tym - z mocy art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tak samo

z mocy art. 84 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) - ograniczony co do okresu, za który może żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń.

W tej decyzji organ określa kwotę świadczeń nienależnych. Od kwoty wymienionej

w decyzji należą się odsetki "w wysokości i na zasadach prawa cywilnego".

Brak jednak podstaw do rozumienia przez organ rentowy odesłania do prawa cywilnego tak szeroko, że miałyby ono umożliwiać poszukiwanie w prawie cywilnym terminu wymagalności świadczeń podlegających zwrotowi, a w konsekwencji terminu, od którego można żądać odsetek. Nie ma podstaw do tak szerokiego rozumienia odesłania.

Przede wszystkim sprzeciwia się temu wykładnia językowa. "Zasady prawa cywilnego", których dotyczy odesłanie, odnoszą się jedynie do odsetek. Zasadą określoną w prawie cywilnym, odnoszącą się do odsetek jest możliwość ich żądania w razie opóźnienia się dłużnika ze spełnieniem świadczenia (art. 481 § 1 k.c.). Określenie terminu, od kiedy dłużnik - pobierający nienależne świadczenie z ubezpieczenia społecznego - opóźnia się z jego zwrotem nie jest objęte odesłaniem. Nie jest to materia "zasad prawa cywilnego", lecz prawa ubezpieczeń społecznych. "Zasady prawa cywilnego" regulujące opóźnienie dłużnika w spełnieniu świadczenia cywilnoprawnego są różnorodne, uzależnione od rodzaju świadczenia. Odesłanie do prawa cywilnego nie dotyczy terminów wymagalności świadczeń cywilnoprawnych, ani - co się z tym wiąże - określenia, od kiedy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. Są to zasady dotyczące odsetek tylko pośrednio. Odesłanie byłoby niejednoznaczne, gdyby rozumieć je tak szeroko, gdyż w prawie cywilnym opóźnienie dłużnika uregulowane jest w różnorodny sposób w zależności od tego, jakiego świadczenia dotyczy. Określenia od kiedy należą się odsetki od świadczeń z ubezpieczenia społecznego, także od świadczeń podlegających zwrotowi, należy poszukiwać w prawie ubezpieczeń społecznych, a nie w prawie cywilnym. Analogiczne stanowisko zostało zaprezentowane również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008r. (I UK154/08, M.P. Pr. 2009, nr 4, poz. 208), w którym Sąd Najwyższy uznał, że nie ma żadnych podstaw do stosowania przepisów prawa cywilnego (o bezpodstawnym wzbogaceniu lub czynie niedozwolonym) do oceny wymagalności nienależnie pobranego świadczenia.

Kierując się przedstawionymi motywami i uznając, iż apelacja okazała się zasadna jedynie w zakresie odsetek od nienależnie pobranego świadczenia, Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił w tej części zaskarżone rozstrzygnięcie wraz z poprzedzającą go decyzją organu rentowego orzekając jak w pkt 1 wyroku, po myśli art. 385 k.p.c. oddalając dalej idącą apelację, jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw - stosownie do pkt 2 wyroku.

/-/SSA G. Pietrzyk - Cyrbus /-/SSA A. Grymel /-/SSA L. Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

MP